KS. HENRYK STAWNIAK SDB

Studia Warmińskie
XXXI (1994)

UDZIAŁ MAŁŻONKÓW — RODZICÓW W KOŚCIELNEJ POSŁUDZE UŚWIĘCANIA

Treść: Wprowadzenie. — I. Małżonkowie-rodzice jako podmiot zadania uświęcania. II. Udział małżonków w misji uświęcania przez prowadzenie życia małżeńskiego w duchu chrześcijańskim. III. Udział małżonków-rodziców w posłudze uświęcania przez chrześcijańskie wychowanie dzieci. 1. Wychowanie w zakresie fizycznym, intelektualnym i społecznym. 2. Wychowanie moralne i religijne. Podsumowanie. — Riassunto.

WPROWADZENIE

Adhortacja *Christifideles laici* Jana Pawła II zachęca świeckich do tego, *aby jeszcze raz z rozwagą i miłością odczytali, przemyśleli i przyswoili sobie bogate i płodne nauczanie Soboru na temat ich uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa*[1]. Człowiek przez chrzest zostaje włączony do Kościoła Chrystusowego[2] i z tej racji staje się uczestnikiem prorockiego, królewskiego i kapłańskiego posłannictwa Chrystusa. Wierni świeccy uczestniczą na swój sposób w tej potrójnej misji Kościoła.

Właściwy udział świeckich w misji nauczycielsko-prorockiej domaga się od nich najpierw poznania depozytu wiary. Celem nauczania zaś jest wzbudzenie lub wzmocnienie wiary. Misję tę wypełniają wierni świeccy świadectwem życia, jak również słowem włączając się w posługę słowa Bożego w różnych jego formach i wychowanie katolickie.

Świeccy są także wezwani do uczestnictwa w misji pastersko-królewskiej. Służą Królestwu Bożemu poprzez zwalczanie w sobie królestwa grzechu, poprzez służbę Chrystusowi i bliźnim, a następnie przez przywracanie stworzeniu całej jego pierwotnej wartości[3]. Uczestnictwo w tej misji pozwala świeckim na pracę w kościelnych organach doradczych, sprawowanie urzędów kościelnych oraz udział w kościelnej władzy rządzenia[4].

Wreszcie uczestnictwo wiernych w misji uświęcająco-kapłańskiej jest zobowiązaniem do działania mającego na celu uświęcenie siebie, innych i świata. *Wszystkie (...) ich uczynki*, — uczy Sobór — *modlitwy i apostolskie przedsięwzięcia, życie*

[1] ChL 14.
[2] Por. KPK kan. 96.
[3] Por. ChL 14.
[4] Por. J. D y d u c h. Obowiązki i prawa wiernych świeckich w prawodawstwie soborowym. Kraków 1985, s. 156—178.

małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienie życia, jeśli cierpliwie znoszone stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu...[5].

Ta syntetyczna panorama możliwości udziału wiernych świeckich w potrójnej misji Kościoła, pozwala już osadzić przedmiot rozważań. Niniejszy artykuł zamierza, w oparciu głównie o Kodeks Prawa Kanonicznego, a także niektóre współczesne dokumenty Kościoła, ukazać udział małżonków-rodziców w posłudze uświęcająco-kapłańskiej, by w ten sposób im pomóc odczytać, przemyśleć i włączyć się w misję Kościoła. Interesują nas nie wszyscy wierni świeccy, ale szczególna ich grupa, jaką są małżonkowie-rodzice i tylko ich prawa-obowiązki, które się wiążą bezpośrednio lub pośrednio z misją uświęcająco-kapłańską.

I. MAŁŻONKOWIE-RODZICE JAKO PODMIOT ZADANIA UŚWIĘCENIA

Prawo kanoniczne nie może w całości ogarnąć zadania uświęcenia, gdyż ma ono transcedentalną, nadprzyrodzoną treść, ale nie może go wypełniać poza porządkiem prawnym Kościoła. Normy prawne służą, aby skutecznie i w sposób uporządkowany tę misję pełnić[6]. Uświęcające zadanie Kościoła znajduje unormowanie w czwartej księdze Kodeksu Jana Pawła II. Księga ta składa się z kanonów mających charakter wstępu (834—839) oraz kanonów (840—1253), które z kolei dzielą się na trzy części. W pierwszej z nich prawodawca mówi kolejno o sakramentach świętych (kan. 840—1165), w drugiej o innych aktach kultu Bożego (kan. 1166—1204) i ostatnia część o miejscach i czasach świętych (kan. 1205—1253). W tym obszarze zatem będziemy głównie poszukiwali norm, które mówią o uczestnictwie małżonków-rodziców w tej misji Kościoła.

Wśród norm wstępnych kan. 835 wskazuje podmioty pełniące posługę uświęcenia. Wykonują ją: 1. biskupi, którzy jako arcykapłani są głównymi szafarzami Bożych tajemnic (§ 1); 2. prezbiterzy, którzy przez święcenia są przeznaczeni do uświęcenia ludu (§ 2); 3. diakoni, mający udział w sprawowaniu kultu Bożego odpowiednio do przepisów (§ 3); 4. pozostali wierni, wśród których, wymienia się małżonków-rodziców (§ 4). Z uwagi na to, że § 4 kanonu 835 nie tylko wskazuje na małżonków-rodziców jako podmiot uczestniczący w misji uświęcającej, ale również na formy, konsekwentnie będzie on stanowił punkt odniesienia dla dalszych rozważań. Oto on: *W zadaniu uświęcenia mają swój własny udział również pozostali wierni, uczestnicząc czynnie na swój sposób w nabożeństwach liturgicznych, zwłaszcza w Eucharystii. W szczególny sposób uczestniczą w tej posłudze rodzice, prowadząc w duchu chrześcijańskim życie małżeńskie i podejmując chrześcijańskie wychowanie dzieci.*

Nie ulega wątpliwości, że małżonkowie-rodzice są osobami, które uczestniczą w misji uświęcająco-kapłańskiej. Uczestniczą oni najpierw jako wierni świeccy w ogólności, a w szczególności poprzez rolę małżonków i rodziców. Według

[5] LG 34.

[6] Por. P. H e m p e r e k. Uświęcające zadanie Kościoła. w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego. T. 3. Lublin 1986, s. 55.

cytowanego kanonu małżonkowie-rodzice w szczególny sposób uczestniczą w posłudze uświęcenia, mianowicie poprzez:

— prowadzenie życia małżeńskiego w duchu chrześcijańskim,
— chrześcijańskie wychowanie dzieci.

II. UDZIAŁ MAŁŻONKÓW W MISJI UŚWIĘCANIA PRZEZ PROWADZENIE ŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO W DUCHU CHRZEŚCIJAŃSKIM

Wspólnota małżeńska, zgodnie z kan. 1055 § 1, z natury swojej jest skierowana do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa. Dobro małżonków jest zatem jednym z dóbr istotnych małżeństwa. To dobro tworzy się wraz z tworzeniem wspólnoty poprzez wzajemne oddanie się stron i to oddanie całkowite jako dar osoby dla osoby[7]. Tak rozumiane oddanie i wypływające z niego dobro i korzyści stron, mogą się realizować jedynie w klimacie wzajemnej miłości. W miłości zaś nie chodzi o zwykły tylko impuls popędu i uczuć, ale o zobowiązanie stron, aby w radościach i trudach sobie pomagały i razem osiągały swą ludzką doskonałość. Miłość małżeńska wiąże ze sobą osoby i pozwala prowadzić życie, które otwarte jest na partnera jako osobę, pragnie jego dobra, przejawia się w działaniu i daleka jest od płytkiego, egoistycznego przeżycia[8].

Prowadzenie życia małżeńskiego w duchu chrześcijańskim, domaga się takiego dojrzałego pojęcia miłości i dojrzałych relacji międzyosobowych. Mówiąc o relacjach trzeba podkreślić ich pełny wymiar odniesienia osoby do osoby. To odniesienie obejmuje też sferę cielesną, współżycie seksualne małżeńskie. Jest ono zaspokojeniem popędu i skierowaniem ku potencjalnemu zrodzeniu potomstwa. Współżycie płciowe, poprzez które małżonkowie jednoczą się w sposób intymny i czysty, jest uczciwe i godne oraz w najgłębszej swej istocie, oznacza najpierw jedność cielesną i duchową małżonków. Również akt seksualny jest oznaczeniem rodzicielstwa, gdy zgodnie z prawami zawartymi w naturze mężczyzny i kobiety, jest otwarty na zrodzenie[9]. Gdy zostaną zachowane te dwa istotne elementy stosunku małżeńskiego, wtedy można mówić o właściwym odniesieniu osób do siebie, o dojrzałej miłości, która jest otwarta ku życiu oraz jest wyłączna i wierna. W tym świetle płciowość winna być ujmowana jako dar dla małżonka, który to dar pozwala na pełniejsze bycie sobą we wzajemnych relacjach. Trzeba zauważyć, że czynnikami właściwie ujmującymi i porządkującymi dziedzinę popędu jest pełne rozumienie miłości i aktu małżeńskiego. Nie ulega też wątpliwości, że rozumowe i wolne kierowanie nim wymaga ascezy. Jednakże to opanowanie popędu i zachowanie okresowej wstrzemięźliwości, nie tylko nie przynosi szkody miłości małżeńskiej, lecz wyposaża ją w nowe wartości. Sprzyja trosce o współmałżonka, budzi dla niego szacunek i pomaga wyzbyć się egoizmu[10].

---

[7] Por. KPK kan. 1057 § 2; FC 11.
[8] Por. H. S t a w n i a k. Problem „bonum coniugum". *Prawo Kanoniczne* 1—2 (1989), s. 106n.
[9] HV 12.
[10] Tamże, 21.

Byłoby jednak błędem, gdyby prowadzenie życia małżeńskiego, sprowadzić tylko do płaszczyzny seksualnej. Koncepcja małżeństwa, w świetle współczesnych dokumentów Kościoła, nie gubiąc w sobie naturalnego ukierunkowania wspólnoty na współżycie seksualne i dobro potomstwa, bardzo podkreśla dobro małżonków i wspólnotę. Jak już zaznaczono, to dobro rodzi się ze wzajemnego i całkowitego oddania osób, dzięki czemu małżonkowie wzajemnie się ubogacają i doskonalą. Dążą do stworzenia wspólnoty świadcząc sobie zewnętrzną i duchową pomoc. Wspólnota to nie tylko fizyczne bycie z sobą (wspólnota łoża, stołu, mieszkania), ale również owa więź zespolenia myśli i serc. Mówiąc o wspólnocie ma się na myśli pełną integrację osób. Wypełnianie zadań małżeńskich w duchu wzajemnej ofiary i życzliwości, jest klimatem, w którym rozwija się człowiek i ubogaca o wartości ogólnoludzkie. To wzajemne oddziaływanie jest tym bardziej owocne, gdy wartości powyższe są kształtowane w zjednoczeniu z Chrystusem. Przez sakrament małżeństwa Chrystus *wychodzi naprzeciw chrześcijańskich małżonków. I pozostaje z nimi nadal po to, aby tak, jak on umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, również małżonkowie przez obopólne oddanie się sobie miłowali się wzajemnie w trwałej wierności*[11].

Podobnie jak wszyscy chrześcijanie, tak też małżonkowie, zachęcani są i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości[12]. Proces doskonalenia i zdobywania świętości dokonuje się przez wypełnianie zadań małżonkom właściwych i tego wszystkiego co wiąże się z małżeństwem. Sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu. Osiągana świętość w małżeństwie i przez małżeństwo jest własną drogą uświęcenia i jest udziałem w misji uświęcenia Kościoła. Mocą sakramentalnej łaski, pojmowanej w kategoriach osobowych — czyli spotkania osób z Chrystusem, wszelkie relacje i związki międzyosobowe mają nowy wymiar i są uczestnictwem osób w zbawczej rzeczywistości[13]. Łaska buduje również tę wspólnotę.

Wspólnota kościelna jest zobowiązana do pomocy, aby małżonkowie szli drogą właściwą ich stanowi i zachowali ducha chrześcijańskiego. Życie małżeńskie zgodne z tym duchem, to realizacja małżeństwa zgodnie z zamysłem Stwórcy[14]. Realizacja zamysłu Boga względem mężczyzny i kobiety w małżeństwie, jest uczestnictwem w posłudze uświęcania. Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej w 1982 r. powiedział, że zgoda małżeńska jest aktem eklezjalnym, bowiem ustanawia między ochrzczonymi *Kościół domowy* i inicjuje rzeczywistość sakramentalną[15]. Aspekt personalny i eklezjalny we wspólnocie małżeńskiej wzajemnie się dopełniają i zakładają. Nie jest możliwa rzeczywistość *Kościoła domo-*

---

[11] GS 48.

[12] Por. LG 41, 5.

[13] Por. H. S t a w n i a k. Ku jedności doktrynalnej sakramentalności małżeństwa. *Prawo Kanoniczne* 3—4 (1990), s. 136.

[14] Por. KPK kan. 1063; J. K r z y w d a. Obowiązek troski pasterskiej w zakresie przygotowania wiernych do życia w małżeństwie i w rodzinie. w: Ius matrimoniale. T. III. Lublin 1992, s. 8n.

[15] J a n P a w e ł II. Allocutio ad Sacrae Romanae Rotae Tribunalis Praelates, Auditores, Officiales et Advocatos coram admissos (27 I 1982). *AAS* 74 (1982), s. 451; por. H. S t a w n i a k. Wspólnotowy charakter małżeństwa w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. *Prawo Kanoniczne* 3—4 (1988), s. 125—129.

wego bez wzajemnych relacji międzyosobowych opartych na Ewangelii, czyli bez traktowania partnera jako podmiotu, bez współodpowiedzialności za jego i swoje zbawienie oraz przyszłościowo zbawienie dzieci.

III. UDZIAŁ MAŁŻONKÓW-RODZICÓW W POSŁUDZE UŚWIĘCANIA PRZEZ CHRZEŚCIJAŃSKIE WYCHOWANIE DZIECI

Wspomniany uprzednio kan. 1055 § 1 stanowiący syntezę odnowionej wizji małżeństwa, obok dobra małżonków, stawia dobro potomstwa. W nim mieszczą się problemy związane zarówno ze zrodzeniem potomstwa, jak i jego wychowaniem. Interesować nas będzie przede wszystkim to ostatnie zagadnienie. Obowiązek wychowania potomstwa jest następstwem tego, że rodzice dali życie dzieciom. Z tego względu rodzice mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania[16]. Obowiązek ten znajduje swoje podstawy w prawie naturalnym i wynika również z natury samego małżeństwa. Jest to obowiązek bardzo poważny, co podkreśla prawodawca kościelny, w stosowanych normach. Przy małżeństwach mieszanych na przykład, strona katolicka winna złożyć szczere przyrzeczenie, że uczyni wszystko, co w jej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone w Kościele katolickim i wychowane po katolicku[17]. Prawodawca dopuszcza separację małżeńską, gdy jedno z małżonków stanowi m.in. źródło niebezpieczeństwa dla duszy lub ciała potomstwa[18]. Ważność obowiązku wychowania potomstwa przez rodziców w duchu katolickim jest też zaznaczona w prawie karnym. W kan. 1366 prawodawca kościelny przewiduje cenzurę lub inną sprawiedliwą karę dla rodziców, którzy oddają dzieci do chrztu lub wychowania w religii niekatolickiej.

Jeśli chodzi o zakres obowiązku wychowania, to podstawowymi normami w tym zakresie są kan. 795 i 1136, które mówią o wychowaniu fizycznym, intelektualnym i społecznym oraz moralnym i religijnym.

1. Wychowanie w zakresie fizycznym, intelektualnym i społecznym

Problemowi wychowania fizycznego niewiele uwagi poświęca prawodawca. Na ogół rodzice, którzy przyjęli życie, poczuwają się do tego, aby zabezpieczyć minimum egzystencji. Poza tym życie wskazuje, iż niejednokrotnie rodzice zaniedbują inne zakresy wychowania, natomiast zabiegają o rozwój fizyczny dziecka i dobra doczesne. Prawodawca kościelny również ochrania rozwój fizyczny dziecka w stadium prenatalnym poprzez kan. 1398. *Kto powoduje przerwanie ciąży, po zaistnieniu skutku podlega ekskomunice wiążącej mocą samego prawa.* Odpowiedzialność rodziców i innych osób za życie dziecka jest wspomagana przez zagrożenie karą *latae sententiae.* To zagrożenie karą podkreśla ciężkość przestępst-

[16] Por. KPK kan. 226 § 2 i kan. 793.
[17] Por. Tamże, kan. 1125, nr 2.
[18] Por. Tamże, kan. 1153 § 1.

wa i ważność obowiązku ochrony fizycznej dziecka. Wychowanie w zakresie rozwoju intelektualnego dokonuje się zazwyczaj przez szkoły. Rodzice mają w tym względzie oczekiwać pomocy ze strony państwa i Kościoła, a także winni mieć prawdziwą wolność w wyborze różnego rodzaju szkół. Dla rodziców, którzy zobowiązani są do katolickiego wychowania, bardzo ważne są szkoły katolickie[19].

Proces wychowania, który dokonuje się we wspólnocie małżeńskiej, zmierza także do otwarcia dziecka na problemy społeczne. Rodzice mają obowiązek wprowadzać dziecko do uczestnictwa w życiu społecznym, aby później mogło się włączyć czynnie w zespoły ludzkiej społeczności i mogło zabiegać o ogólne dobro[20].

2. Wychowanie moralne i religijne

Oprócz rozwijania w dzieciach wrodzonych właściwości fizycznych, intelektualnych i zmysłu odpowiedzialności społecznej, rodzice są także wezwani w procesie wychowawczym do przekazywania w sposób jasny i subtelny zagadnień związanych z wychowaniem seksualnym. W Polsce na ten temat aktualnie toczą się dyskusje, ważnym więc będzie przypomnieć Magisterium Kościoła w tym względzie. To zadanie winno się dokonywać — według nauki Kościoła[21] — zawsze pod kierunkiem rodziców przy współpracy z wychowawcami i całym społeczeństwem. Podkreśla się, że głównie rodzice są uprawnieni do takiego wychowania, inne zaś podmioty spełniają funkcję uzupełniającą. Zaznacza się także, że problematykę wychowania seksualnego nie można sprowadzać do przedmiotu nauczania, ale że polega ono na pomaganiu w osiąganiu dojrzałości. Dokonuje się ono w międzyosobowych kontaktach i dialogu młodzieży z rodzicami oraz innymi wychowawcami. W wychowaniu moralnym w ogóle jest ważna harmonijna współpraca wszystkich podmiotów wychowawczych.

Wychowanie moralne i religijne wzajemnie się dopełniają. Rodzice zaś w kształtowaniu postaw religijnych mają decydujące znaczenie, gdyż od ich postawy i zaangażowania zależy życie religijne dzieci. Szczególne prawa i obowiązki wiążą się z wprowadzeniem dziecka w życie sakramentalne.

a. Chrzest

Chrzest, zgodnie z kan. 849, jest konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie. Istotną rolę w rzeczywistym lub zamierzonym jego przyjęciu mają rodzice. Podkreślając znaczenie rodziców przy sprawowaniu chrztu, prawo-

[19] Por. KPK kan. 796—798, 803; J. D y d u c h. Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego. *Analecta Cracoviensia* 1986, s. 349—365.

[20] Por. GE 1, 2; GS 52, 1; FC 42—44; KPK kan. 1136.

[21] Por. GE 1, 2; FC 37; Karta Praw Rodziny, art. 5c; Kongregacja d/s Wychowania Katolickiego. Wskazania wychowawcze na temat miłości ludzkiej. Zasady wychowania seksualnego. w: Zadania rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym. (opr. A. S z a f r a ń s k a). Warszawa 1986, s. 244—246 i s. 250n.

dawca domaga się odpowiedniego ich przygotowania: *...rodzice dziecka chrzczonego (...) powinni być należycie pouczeni o znaczeniu tego sakramentu i o związanych z nim obowiązkach. Proboszcz winien osobiście lub przez innych zatroszczyć się, ażeby rodziców właściwie przygotować pasterskimi pouczeniami, a także wspólną modlitwą, zbierając razem po kilka rodzin oraz, gdy to możliwe, składając im wizytę*[22].

Sam obrzęd chrztu dziecka[23], w którym mają uczestniczyć czynnie rodzice, zawiera przepisane czynności liturgiczne, które są właściwe rodzicom. Są to: — mają prosić o chrzest dziecka; — nakreślić znak krzyża na czole dziecka; — wyrzec się szatana i złożyć wyznanie wiary; — przynieść dziecko do chrzcielnicy, co należy zwłaszcza do matki; — trzymać zapaloną świecę[24]. Postawa rodziców co do obowiązku przygotowania się, ma dla duszpasterza duże znaczenie, bowiem z niej można odczytać, czy rzeczywiście kierują się oni motywami religijnymi prosząc o chrzest oraz czy budzą nadzieję wychowania dziecka po katolicku[25].

W fazie przygotowania do chrztu, prawodawca przyznaje rodzicom prawo nadania imienia dziecka[26]. To prawo wynika pośrednio z kan. 855, który brzmi: *Rodzice, chrzestni i proboszcz powinni troszczyć się, by nie nadawać imienia obcego duchowi chrześcijańskiemu.* Cytowany kanon bezpośrednio odnosi się do samego imienia, podkreślając by ono nie było obce duchowi chrześcijańskiemu. Poprzedni kodeks zalecał proboszczom, by dzieciom nadawano imiona chrześcijańskie tzn. imiona świętych. Jeśli nie wybrano takiego imienia, proboszcz miał sam dodać imię święte i wpisać razem z imieniem wybranym do księgi ochrzczonych[27]. W tym kontekście pośrednio można wnioskować, iż kan. 855 nowego kodeksu przyznaje rodzicom prawo nadania imienia. Samo wymienienie rodziców na pierwszym miejscu uwydatnia ich pierwszeństwo. Obrzędy chrztu dzieci wprost mówią, że dzieciom imię wybierają rodzice[28]. Warto również wspomnieć instrukcję duszpasterską Episkopatu Polski o udzielaniu Sakramentu Chrztu dzieciom, przekazanej na 161 konferencji plenarnej 14—15 grudnia 1977[29], w której zalecano, by duszpasterze zachęcali wiernych do nadawania imion katolickich, ale ostatecznie imiona dziecka należy wpisać w brzmieniu i kolejności, jak w dokumencie z USC. Powszechnie wiadomo, że tam imię dziecku nadają rodzice. Z treści wspomnianej instrukcji wynika, że należy szanować prawo rodziców, chociaż Kościół jest ciągle żywo zainteresowany, by nadawane imiona były bliskie duchowi chrześcijańskiemu.

Wyliczając uprawnienia-obowiązki rodziców w odniesieniu do sakramentu chrztu dzieci, a tym samym podkreślając ich współudział w posłudze uświęcenia,

---

[22] KPK kan. 851 nr 2.

[23] Por. Obrzędy chrztu dzieci według Rytuału rzymskiego. Katowice 1972, nr 5, s. 21—22.

[24] Por. P. H e m p e r e k. j.w., s. 80.

[25] Por. KPK kan. 868 § 1, nr 2; P. H e m p e r e k. j.w., s. 81.

[26] Interesujące są w tej materii rozważania M. P a s t u s z k o. Prawo o sakramentach świętych. T. I. Normy ogólne i sakrament chrztu. Warszawa 1983, s. 271—277.

[27] Por. KPK z 1917 kan. 761.

[28] Obrzędy chrztu. j.w., nr 37, s. 33.

[29] Por. M. P a s t u s z k o. j.w., s. 276.

należy zauważyć, że rodzice mają wpływ na miejsce udzielania chrztu. Paragraf 2 kanonu 857 stanowi: *Należy uważać za regułę, że dorosły ma przyjmować chrzest we własnym kościele parafialnym, dziecko zaś w kościele parafialnym jego rodziców, chyba, że co innego doradza słuszna przyczyna.* Zatem dla dziecka miejscem chrztu jest przede wszystkim kościół parafialny jego rodziców. Z norm ogólnych wynika[30], że rodzice przez stałe lub tymczasowe miejsce zamieszkania, bądź, w wypadku braku zamieszkania, miejsce aktualnego pobytu — wyznaczają kościół miejsca chrztu dziecka. Z treści wyżej cytowanej normy wynika, że prawodawca dopuszcza inne miejsce chrztu niż kościół parafialny, gdy doradza słuszna przyczyna. Uprzednio w § 1 zaznaczono, że właściwym miejscem chrztu jest kościół lub kaplica, natomiast w wypadku konieczności może nim być dom prywatny i szpital[31]. Można dedukować, że między innymi rodzice mogą mieć słuszny powód, który skłania, że w normalnych okolicznościach (czyli poza wypadkiem konieczności), wybrać inne miejsce chrztu niż to wynika z ogólnych ustaleń. To prawo wyboru jest uzależnione od istnienia słusznej przyczyny, o wystarczalności której będzie decydował duszpasterz.

O innych uprawnieniach-obowiązkach rodziców mówi się w kanonach 867 i 868. W pierwszym z nich ustala się: § 1 *Rodzice mają obowiązek troszczyć się, ażeby ich dzieci zostały ochrzczone w pierwszych tygodniach; możliwie najszybciej po urodzeniu, a nawet jeszcze przed nim powinni się udać do proboszcza, by prosić o sakrament dla dziecka i odpowiednio do niego się przygotować.* § 2 *Jeśli dziecko znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, powinno być natychmiast ochrzczone.*

Nietrudno zauważyć, że Kościół opowiada się za chrztem dzieci. Ta praktyka sięgająca pierwszych wieków[32] stała się powszechnie obowiązującą zasadą, a swoje stanowisko w tym względzie współcześnie uzasadniono w instrukcji Kongregacji Nauki Wiary *Pastoralis actio* z dnia 20.10.1980[33]. Podkreślając obowiązek troski rodziców prawodawca co do terminu chrztu użył określenia w *pierwszych tygodniach* po urodzeniu. W poprzednim kodeksie zobowiązywał, aby to dokonało się jak najszybciej *quamprimum*[34], o czym proboszczowie i kaznodzieje często mieli przypominać wiernym jako o ciężkim ich obowiązku. Współczesne określenie jest łagodniejsze i czas na wypełnienie obowiązku dłuższy, ale też prawodawca więcej wymaga od rodziców. W związku z terminem chrztu, obrzędy chrztu sugerują, aby brać pod uwagę m.in. zdrowie matki i potrzeby duszpasterskie[35]. Chodzi o to, by matka dziecka mogła wziąć udział w celebracji chrzcielnej. Jest to jej prawo i obowiązek jako rodzica.

Gdy chodzi o drugą kwestię poruszaną w cytowanym § 1, akcentującą aby rodzice możliwie jak najszybciej po urodzeniu dziecka, a nawet przed, skontaktowali się z proboszczem, to takie ujęcie jest bardzo trafne. W ten sposób można

---

[30] Por. KPK kan. 102 i 107.

[31] Por. KPK kan. 860 § 1 i 2.

[32] Por. M. Pastuszko. Dzieci jako podmiot chrztu. *Prawo Kanoniczne* 1—2 (1979), s. 93—129.

[33] *AAS* 72 (1980), s. 1137—1156; tekst polski: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne. (Zebrał i przetłumaczył E. Sztafrowski). T. XII, z. 2, nr 24166—24226.

[34] KPK (1917) kan. 770.

[35] Obrzędy, nr 8, s. 23; M. Pastuszko. Prawo. j.w., s. 150.

uwzględnić indywidualne sytuacje zainteresowanych. Niektórzy z nich wymagają gruntownej katechezy chrzcielnej ze względu na zaniedbania, a inni nie. Dziecko, któremu zagraża niebezpieczeństwo śmierci, w myśl kan. 867 § 2, ma być natychmiast ochrzczone, bez wymogu żadnego przygotowania rodziców. Wprawdzie nie mówi prawodawca wprost o rodzicach, to jednak na pewno jest to ich obowiązek, aby dziecko nie było pozbawione sakramentu.

Drugi wspomniany wyżej kan. 868 mówi o prawach rodziców w kontekście godziwego chrztu w powiązaniu z ich zgodą na chrzest. § 1 *Do godziwego ochrzczenia dziecka wymaga się: 1 aby zgodzili się rodzice lub przynajmniej jedno z nich, (...), 2 aby istniała uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane po katolicku, jeśli jej zupełnie nie ma chrzest należy odłożyć zgodnie z postanowieniami prawa partykularnego, powiadamiając rodziców o przyczynie.* § 2 *Dziecko rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich, znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, jest godziwie ochrzczone, nawet wbrew woli rodziców.* Jeśli chodzi o chrzest dzieci znajdujących się poza niebezpieczeństwem śmierci, prawodawca uzależnia godziwość chrztu od dwóch warunków. Nie wystarczy zaistnienia jednego z nich, ale muszą zachodzić obydwa razem. Pierwszy z warunków to zgoda rodziców lub przynajmniej jednego z nich. Optymalnym rozwiązaniem jest zgoda obojga rodziców, co ułatwia wychowanie do dojrzałości wiary. Wystarcza jednak zgoda jednego z nich[36]. Uzależniając godziwość chrztu od zgody rodziców, ustawodawca zabezpiecza, zgodnie z kan. 793, niezbywalne prawo i obowiązek rodziców do wychowania potomstwa oraz — jak podkreśla P. Hemperek[37] — chroni godność sakramentu i wyraża troskę o dobro duchowe ochrzczonego dziecka. Zgodę na chrzest można wyrazić w jakikolwiek sposób. Wyraża się ona na pewno w prośbie o chrzest. Należy również zauważyć, że kanon mówi o zgodzie rodziców, a nie ich wierze[38], co również łączy się tematycznie z drugim warunkiem godziwości.

Oprócz zgody, wymagana jest uzasadniona nadzieja, że dziecko zostanie wychowane po katolicku. Nadzieja ta nie może być całkowicie bezpodstawna, ale musi mieć oparcie na pewnych racjach, chociaż kodeks ich nie określa. Prośba rodziców o chrzest i ich osobista wiara urzeczywistniana w praktykach religijnych są na pewno rękojmią na to, iż dziecko takie wychowanie otrzyma. W przypadku rodziców słabo wierzących lub niepraktykujących, bądź tylko okazyjnie, nie jest jednak łatwo ustalić czy podstawy wymaganej nadziei są czy też nie ma. Prawodawca licząc się z różnymi przypadkami stwierdza, że jeśli zupełnie brak owej nadziei, chrzest należy odłożyć, powiadamiając rodziców o przyczynie tej decyzji. Instrukcja *Pastoralis actio* odnośnie do zbadania czy istnieje uzasadniona nadzieja na wychowanie katolickie dziecka, podkreśla potrzebę indywidualnego traktowania sprawy, mając jednak zawsze na uwadze konieczność chrztu do zbawienia i potrzebę złożenia rękojmi, *że ten dar przez autentyczne wychowanie*

[36] Niemiecki autor komentarza A. F. Hierold. Taufe und Firmung. w: Handbuch des katholischen Kirchenrechts. Regensburg 1983, s. 667, uważa, że zasadniczo należy wymagać zgody obojga rodziców.

[37] Por. P. Hemperek. j.w., s. 92.

[38] Nigdy nie udziela się chrztu bez wiary, którą gdy idzie o dzieci jest wiara Kościoła. Por. *Pastoralis actio* 18.

w zakresie wiary i życia chrześcijańskiego będzie wzrastał w ten sposób, by sakrament osiągnął całą swoją prawdę[39]. Czy gwarancje wychowania katolickiego mogą dać chrzestni, gdy brak ich ze strony rodziców? Wydaje się, że tak. Wybór chrzestnych, którzy na serio potraktują troskę o dziecko, a także pomoc ze strony wspólnoty parafialnej, mogą być wystarczającym zabezpieczeniem. Jeżeli rękojmie są wystarczające — czytamy w instrukcji[40] — kapłan nie będzie mógł odmówić udzielenia chrztu w najbliższym czasie. Należy przyjąć, iż każde zapewnienie, które daje uzasadnioną nadzieję katolickiego wychowania, musi być uznane za wystarczające. Wypada również zauważyć, że odłożenie chrztu nie ma charakteru karnego, ale pedagogiczny. Zmierza się bowiem do tego, by rodzina zgodnie ze swoim stanem, pogłębiła wiarę i stała się bardziej świadoma swoich obowiązków[41].

Prawo rodziców do wyrażenia zgody na chrzest dziecka dotychczas analizowane, wygląda inaczej w niebezpieczeństwie śmierci (§ 2 kan. 868). W takiej sytuacji dziecko rodziców katolickich, a nawet niekatolickich, jest godziwie ochrzczone, nawet wbrew woli rodziców. Podstawą takiego rozstrzygnięcia jest zasada, że chrzest jest konieczny do zbawienia i to dobro absolutne — zbawienie — stawia się w takim wypadku przed prawem rodziców. Takie rozwiązanie budzi wątpliwość. Wydaje się, że oprócz tego, iż nie respektuje się prawa rodziców katolickich i niekatolickich, norma zdaje się odrzucać przynajmniej dyskusyjną koncepcję zbawienia dzieci nieochrzczonych. Ponadto norma ta może prowadzić do nadużyć[42]. W każdym więc przypadku udzielania chrztu wbrew woli rodziców w niebezpieczeństwie śmierci, wymaga się dużej roztropności duszpasterskiej. Mimo sygnalizowanych wątpliwości, duszpasterz może oprzeć swoje działanie na kan. 233 § 1: *W wykonaniu swoich praw (...) wierni powinni mieć na uwadze dobro wspólne Kościoła, uprawnienia innych oraz własne obowiązki wobec drugich.*

Wśród uprawnień rodziców, w przypadku chrztu dziecka, jest jeszcze prawo wybrania dwoje chrzestnych lub jednego, które to prawo wynika z kanonów 872 i 873. Rodzice mając takie uprawnienie muszą uwzględniać kryteria wymagane kanonem 874.

Liczne są więc prawa-obowiązki rodziców przy włączeniu się do kościelnej współpracy w misji uświęcenia przez inicjację chrzcielną.

b. Bierzmowanie

Bierzmowanie jest drugim, obok chrztu, sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego, który przez dar Ducha świętego umacnia i jednocześnie ściślej zobowiązuje wiernych, by byli świadkami Chrystusa w słowie i czynie oraz szerzyli wiarę i jej bronili[43]. W okresie posoborowym pogłębiono teologię tego sakramentu

---

[39] *Pastoralis actio* 28.

[40] Tamże, 30 i 31.

[41] Por. Il diritto nel mistero della Chiesa. T. III. La funzione di santificare della Chiesa. I beni temporali della Chiesa. Le sanzioni nella Chiesa. I processi — Chiesa e comunità politica. II edizione. Roma 1992, s. 78.

[42] Tamże, s. 79; F. A. Herold. Taufe. j.w., s. 668.

[43] Por. KPK kan. 879.

i go dowartościowano, stąd też przywiązuje się dużą wagę do przygotowania. W interesującym nas aspekcie sakramentu bierzmowania, a mianowicie współudziale rodziców, należy odnieść się do kanonu 890. *Wierni są obowiązani przyjąć ten sakrament w odpowiednim czasie. Rodzice, duszpasterze, zwłaszcza proboszczowie mają troszczyć się, żeby wierni zostali właściwie przygotowani do jego przyjęcia i w odpowiednim czasie do niego przystąpili.* Nowy kodeks zobowiązuje więc każdego wiernego do przyjęcia sakramentu bierzmowania w odpowiednim czasie[44]. Na rodzicach spoczywa obowiązek troski o to, aby wierni tzn. ich dzieci, byli należycie przygotowani do przyjęcia bierzmowania. Ten obowiązek rodzicielski został wyraźnie zaakcentowany w obrzędach bierzmowania[45]. Czytamy w nich: *Obowiązkiem chrześcijańskich rodziców jest troska o przygotowanie dzieci do życia sakramentalnego przez formowanie w nich ducha wiary i stopniowe jego umacnianie oraz przez bezpośrednie przygotowanie do owocnego przyjęcia sakramentów bierzmowania i Eucharystii, w czym korzystają z pomocy tych instytucji, które zajmują się katechizacją. Ta rola rodziców zaznacza się także przez ich czynny udział w obrzędach sakramentów*[46].

Z przytoczonych słów należy wyciągnąć wniosek, że zadanie rodziców w tym względzie obejmuje jakby dwa etapy: przygotowanie dalsze i bliższe. W pierwszym przypadku chodzi o długi i żmudny proces formowania i umacniania ducha wiary u dzieci. Nie ulega wątpliwości, że rodzice tylko wtedy potrafią skutecznie ich formować, gdy sami ducha wiary posiadają i w nim wzrastają. W drugim etapie rodzice interesują się katechezą dziecka i specjalnym bezpośrednim przygotowaniem[47]. Rodzice w rodzinie jako Kościele domowym na tym etapie przygotowań poprzez modlitwę, odpowiedni klimat i atmosferę wpływają na owocne przyjęcie darów Ducha świętego. *Ponieważ łaski Ducha św. otrzymane w tym sakramencie* — zaznacza instrukcja zatwierdzona na 146 konferencji Episkopatu w dniu 16.01.1975[48] — *mają pomóc do uformowania dojrzałej wiary i życia chrześcijańskiego, dlatego kandydat powinien znać prawdy wiary objawionej, uczestniczyć w kulcie chrześcijańskim i prowadzić życie zgodne z zasadami wiary... Przy okazji bierzmowania można zachęcić młodzież do podejmowania zobowiązań związanych z życiem chrześcijańskim takich jak: abstynencja od napojów alkoholowych, przynajmniej na okres młodości, wyrzeczenie się palenia tytoniu itp.*

Czy rodzic może być świadkiem bierzmowania? W paragrafie 2 kan. 893 podkreśla się, aby świadkiem był ktoś z chrzestnych bierzmowanego, natomiast w paragrafie 1 tegoż kanonu mówi się, że może spełnić to zadanie ten, kto wypełnia warunki z kan. 874. Ten ostatni kanon w paragrafie 1, punkcie 5 wyklucza ojca i matkę. Zatem kodeks sugeruje, by świadkiem był przede wszystkim ktoś z chrzestnych, wyklucza rodziców. Tymczasem obrzędy bierzmowania (nr 5)

---

[44] Co do wieku przyjmującego sakrament bierzmowania interesujące są przemyślenia M. P a s t u s z k o. Wiek bierzmowanego. *Prawo Kanoniczne* 1—2 (1982), s. 223—243.

[45] Por. Obrzędy bierzmowania według Pontyfikału Rzymskiego. Katowice 1975. Uwagi wstępne nr 3.

[46] Tamże, nr 4, s. 20.

[47] Por. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego. (Pr. zb. pod red. J. K u d a s i e w i c z a). Warszawa 1981, s. 498.

[48] *Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi* 3—4 (1975), s. 31n.

pozwalały rodzicom bierzmowanego przedstawić osobiście swoje dziecko do bierzmowania. Zwykle w komentarzach utożsamia się przedstawienie bierzmowanego i bycie świadkiem bierzmowania[49]. Zgodnie z wyjaśnieniem Kongregacji Kultu Bożego[50], należy odróżnić funkcję przedstawienia przez rodziców kandydata do bierzmowania od funkcji świadka bierzmowania. Nie ma więc — zdaniem Kongregacji — przeciwstawnych sobie rozporządzeń wynikających z kan. 893 w powiązaniu z kan. 874 § 1 nr 5 i obrzędami bierzmowania nr 5. Tekst polski wprowadzenia do obrzędu bierzmowania, jednak nie rozróżnia wspomnianych funkcji.

Podsumowując należy zauważyć czynny współudział rodziców w przygotowaniu dalszym i bliższym do sakramentu oraz prawo przedstawienia dziecka szafarzowi bierzmowania.

c. Eucharystia i pokuta

O rodzicach przy sakramencie Eucharystii mówi się w kontekście przygotowania dzieci do komunii św. Kanon 914 brzmi: *Jest przede wszystkim obowiązkiem rodziców oraz tych, którzy ich zastępują, jak również proboszcza troszczyć się, ażeby dzieci, po dojściu do używania rozumu, zostały odpowiednio przygotowane i jak najszybciej posiliły się tym Bożym pokarmem, po uprzedniej sakramentalnej spowiedzi...* Odpowiedzialność rodziców dotyczy troski, aby po dojściu do używania rozumu, które według domniemania prawnego osiąga się po ukończeniu siedmiu lat życia[51], zajęto się przygotowaniem do I komunii św. Przygotowanie takie winno być przeprowadzone, aby dziecko stosownie do swojej możliwości zrozumiało tajemnicę Chrystusa i mogło z wiarą i pobożnością przyjąć Jego Ciało[52]. Zainteresowanie się rodziców, by ich dziecko posiłało się Bożym pokarmem, jest konsekwencją świadomości, że Eucharystia także uświęca rodzinę. *Zadanie uświęcenia rodziny chrześcijańskiej* — powie FC — *ma swe pierwsze źródło w chrzcie świętym, znajduje zaś swój najpełniejszy wyraz w Eucharystii... W darze eucharystycznym miłość rodzinna znajduje podstawę i ducha ożywiającego jej komunię i jej posłannictwo*[53].

---

[49] Por. P. H e m p e r e k, j.w., s. 111; M. P a s t u s z k o. Sakramenty, j.w., s. 190.

[50] „Dubbio: (Si chiede) se vi sia contraddizione tra l'indicazione del Rito della confirmazine: È anche possibile che i gentori presentano i loro figli (RC n. 5), e la disposizione del nuovo Codice di diritto canonico il quale stabilisce che nè la madre possano essere padrino (cf. kan. 893 e 874 § 1, 5). Rispota: non sembra che si possa trovare alcuna contraddiziona, se si valuta bene quando seque: 1) „Il cresimando, per quando possibile, sia assistito dal padrino (CIC can. 892; cf RC n. 5). 2) A norma del can. 893 (cf can. 874 § 1, 5), nè il padre nè la madre possono essere ammessi all ufficio di padrino. 3) Tuttavia i genitori, anche quando vi sia un padrino, sono autorizzati a presentare i loro figli al ministro della cresima (cf. RC n. 5). Questa presentazione, definita più distesamente nel corso del rito aviene in questo modo: proclamato il Vangelo, quando la confermazine viene conferita fuori della messa, i singoli cresimandi... si accostano al presbiterio; se invece sono bambini, vengono condotti da uno dei padrini o da uno dei genitori, e si fermano davanti al celebrante (RC n. 24, 46; Ordo confirmationis n. 21, 38)". *Notitiae* 20 (1984), p. 86: EV 9/713—714, cytuję za Il Diritto, j.w., s. 89—90, przyp. 68.

[51] Por. KPK kan. 97 § 2.

[52] Tamże, kan. 913 § 1.

[53] FC 57.

W przytoczonym wyżej kan. 914 jest tylko mała wzmianka o roli rodziców przy sakramencie pokuty. Nie ma natomiast nic na ten temat w kanonach poświęconych bezpośrednio temu sakramentowi. Wspomniany przed chwilą kanon mówi o uprzedniej spowiedzi przed I komunią św. Przyjęcie komunii św. po raz pierwszy musi być poprzedzone spowiedzią sakramentalną. Zadania rodziców są tutaj analogiczne, jak do I komunii św. Zresztą przygotowanie do obu sakramentów dokonuje się zazwyczaj równocześnie. Sakrament pokuty ma znaczenie nie tylko dla dziecka, ale dla życia rodzinnego. Prowadzi on wszystkich członków rodziny na spotkanie z Bogiem, który rozszerzając swą miłość potężniejszą niż grzech, odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie i komunię rodzinną[54].

d. Namaszczenie chorych

Korzystanie z tego sakramentu ma być troską całego Kościoła, który przez namaszczenie powierza chorych Chrystusowi cierpiącemu i uwielbionemu, ażeby ich podtrzymał i zbawił[55]. Sakrament ten nie jest przeznaczony tylko dla tych, którzy znajdują się *w ostatecznym niebezpieczeństwie utraty życia*[56], ale także dla tego, *który po osiągnięciu używania rozumu, znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci na skutek choroby lub starości*[57]. Przytoczony częściowo kan. 1004 pozwala mniemać, że namaszczenie może być udzielane dzieciom, co także potwierdzają obrzędy tego sakramentu[58]. W niebezpieczeństwie śmierci dziecka rodzice winni zatroszczyć się, aby zostało ono umocnione tym sakramentem. Oni też z duszpasterzem będą najczęściej rozeznawać, czy jest odpowiedni czas, by go udzielić[59]. Na nich również ciąży obowiązek, aby poprzez katechezę rodzinną tak ukształtować postawę dziecka, by nie było niewłaściwych uprzedzeń i strachu oraz by nie odkładano tego sakramentu na ostatnie chwile życia. Domownicy chorego powinni go wspierać słowami wiary i wspólną modlitwą, a także uczestniczyć w sprawowaniu tego sakramentu[60]. Także więc i przy sakramencie namaszczenia chorych, zgodnie z przepisami prawa, rodzice mają swój współudział w posłudze uświęcania.

e. Kapłaństwo

Wśród kanonów dotyczących bezpośrednio tego sakramentu nie ma mowy o współdziałaniu rodziców. Należy jednak zauważyć, że rodzina chrześcijańska, istotnie stanowiąca *niejako domowy Kościół*, zawsze stwarzała i nadal stwarza

[54] Tamże 58; Por. G. F. R e y e r. The mission of the Christian Family according to the New Code Of Canon Law. Roma 1991, s. 134.
[55] Por. KPK kan. 998; LG 11.
[56] SC 73.
[57] Por. KPK kan. 1004 § 1.
[58] Por. Sakramenty chorych. Obrzędy i duszpasterstwo. Katowice 1980. Wprowadzenie nr 12.
[59] Por. KPK kan. 1001.
[60] Por. Sakramenty chorych. j.w., nr 13, 33 i 34; P. H e m p e r e k. j.w., s. 178n.

warunki sprzyjające budzeniu powołań. Wśród podmiotów odpowiedzialnych za sprawę powołań kapłańskich, w wielu dokumentach kościelnych, wymienia się rodzinę, zatem przede wszystkim rodziców[61]. Rodzice tworzą atmosferę sprzyjającą rozwojowi duchowemu, a także mogą i powinni ukazywać możliwość wyboru powołania zarówno małżeńskiego, jak i kapłańskiego. Taki profil wychowania pozwala pójść za powołaniem także duchowym[62].

f. Małżeństwo

Trwanie i owocowanie sakramentu małżeństwa, który jest udziałem rodziców, już sam z siebie rzutuje pozytywnie na dorastanie dziecka do przyszłych zadań. Przygotowanie do małżeństwa stanowi integralną część procesu wychowania. Rodzice także w nim mają swój udział, zwłaszcza w tzw. przygotowaniu dalszym. Zaczyna się ono w dzieciństwie poprzez mądrą pedagogię rodzinną, dzięki której rozwija się osobowość dziecka i kształtuje charakter, zaszczepia szacunek dla zdrowych wartości, kształtuje prawidłowe relacje międzyosobowe i społeczne, uczy opanowania i właściwego użycia własnych skłonności oraz traktowania osób odmiennej płci[63]. Powinność współpracy rodziców w trosce o właściwe przygotowanie do małżeństwa jest zaznaczona także przy zaręczynach. Zgodnie z kan. 1062 § 1 i uregulowaniami przez prawo partykularne, które w Polsce stanowi instrukcja o przygotowaniu do małżeństwa z 1986 r., usilnie zaleca się, by zaręczyny odbywały się przynajmniej na 6 miesięcy przed ślubem. Obydwie najbliższe rodziny, tj. o ile to możliwe rodzice, rodzeństwo i dziadkowie powinni się spotkać na skromnej uroczystości rodzinnej, aby ułatwić nawiązanie bliższych kontaktów obydwu rodzinom. Rodzice obydwu stron są upoważnieni przez biskupa diecezjalnego do pobłogosławienia pierścionków zaręczynowych. We wzajemnym poznaniu się stron mają narzeczonym pomóc rodziny. Przez zawieranie zaręczyn w gronie rodzinnym — kontynuuje instrukcja — można dostrzec wartość domowego Kościoła, podkreśla się typową i odpowiednią rolę rodziców i członków rodziny w procesie powstania nowego związku[64]. Instrukcja wystarczająco jasno podkreśla rolę rodziców w poznaniu się stron. Należy jednak przede wszystkim zaakcentować, iż rodzice w ceremonii zaręczyn mogą z upoważnienia biskupa diecezjalnego, na podstawie kan. 1168, być szafarzami sakramentalia tzn. pobłogosławić pierścionki zaręczynowe.

W trosce o godność sakramentu małżeństwa i jego nierozerwalność, rodzice — w przypadku małoletnich[65], którzy zamierzają zawierać związek małżeński — mają prawo być powiadomieni o zamiarze dzieci, a także prawo wyrażenia uzasadnionego sprzeciwu. Kanon 1071 § 1 stanowi: *Poza wypadkiem konieczności,*

---

[61] Por. KPK kan. 233 § 1; Jan Paweł II. Posynodalna adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*. Pallottinum 1992, 41, s. 108n.

[62] Por. FC 66 i GS 52.

[63] Por. FC 66; Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do małżeństwa z 5.09.1986 r. Kraków 1990, nr 7.

[64] Por. Tamże, nr 32 i 33.

[65] Por. KPK kan. 97 § 1.

nie można bez zezwolenia ordynariusza miejsca asystować przy: (...) 6. małżeństwie małoletnich, bez wiedzy rodziców albo wobec ich uzasadnionego sprzeciwu. Zatem narzeczeni, którzy nie mają pełnoletności, czyli poniżej 18 lat, winni powiadomić rodziców o swoich zamiarach matrymonialnych i pytać się, czy rodzice zgadzają się na ich małżeństwo. Sprzeciw rodziców winien być brany pod uwagę przy decyzji ordynariusza miejsca. Uzasadniony brak zgody rodziców może być przyczyną odmówienia *nihil obstat* i możliwością wydania czasowego zakazu zawierania przez młodych związku małżeńskiego[66].

g. Wychowanie do wstrzemięźliwości i pokuty

Część III księgi o uświęcających zadaniach Kościoła dotyczy miejsc i czasów świętych (kan. 1205—1253). W interesującym nas aspekcie rozważań wychowania dzieci, godnym uwagi jest kan. 1252. Stanowi on: *Prawem o wstrzemięźliwości są związane osoby, które ukończyły czternasty rok życia, prawem zaś o poście są związane wszystkie osoby pełnoletnie, aż do rozpoczęcia sześćdziesiątego roku życia. Duszpasterze oraz rodzice winni zatroszczyć się o to, ażeby również ci, którzy z racji młodszego wieku nie są związani jeszcze z prawem postu i wstrzemięźliwości, byli wprowadzeni w autentyczny duch pokuty.* Prawodawca więc podkreśla powinność troski rodziców o wychowanie do wstrzemięźliwości i postu. Gdy chodzi o wstrzemięźliwość — która oznacza zakaz spożywania mięsa lub innych pokarmów, zgodnie z zarządzeniem konferencji Episkopatu, we wszystkie piątki, chyba że przypada jakaś uroczystość — to wychowanie będzie uwrażliwieniem i wprowadzaniem dzieci w ducha pokuty i dotyczyć będzie tych młodszych, którzy jeszcze nie ukończyli 14 lat. Z prawa partykularnego w Polsce wstrzemięźliwość dotyczy także wigilii Bożego Narodzenia. Natomiast wychowanie do postu — który przewiduje tylko jeden posiłek do syta, w środę popielcową i w piątek Męki i Śmierci Chrystusa — dotyczy tych, którzy są małoletni. Rodzice najskuteczniej wychowują dzieci poprzez rzeczywiste zachowanie charakteru tych dni i gdy czynią to z motywów religijnych.

PODSUMOWANIE

W posłudze uświęcania, będącą jedną z trzech głównych zadań Kościoła, mają swój własny udział małżonkowie-rodzice. Wprawdzie ich uprawnień-obowiązków w tym względzie nie usystematyzowano w kodeksie, co niektórzy autorzy uważają za mankament[67], to jednak z norm można je wydobyć. Jak to wynika z całości artykułu uprawnienia-obowiązki są liczne. One też w różnym stopniu łączą się z misją uświęcenia. W niektórych sytuacjach jest to bezpośredni związek, w innych tylko pośredni. Jest rzeczą ze wszech miar wskazaną, aby akcentować i uwrażliwiać

[66] Por. Kan. 1071 § 1, 6 i 1077 § 1; Instrukcja o przygotowaniu, j.w., nr 50 i 100.
[67] Por. G.F. R e y e r, j.w., s. 228—235.

małżonków-rodziców, iż prowadząc życie małżeńskie w duchu chrześcijańskim i wychowując w tym duchu dzieci, realnie uczestniczą w misji uświęcania w Kościele.

PARTECIPAZIONE DEI CONIUGI-GENITORI NELLA MISSIONE DELLA SANTIFICAZIONE DELLA CHIESA

RIASSUNTO

Nello studio é stato presentato il compito dei coniugi-genitori nella missione santificante e sacerdotale del Popolo di Dio. Coniugi-genitori partecipano in essa tramite:

— la vita matrimoniale nello spirito cristiano,

— l'educazione dei figli nello stesso spirito.

Nella parte introduttiva viene accennato il problema dei coniugi-genitori che sono il soggetto del compito della santificazione. Due suddette questioni saranno l'oggetto dello studio.

Diritti e compiti presentati nell'articolo offrono ai genitori le possibilità della piena e consapevole partecipazione nella missione della Chiesa. Alla base del presente studio stanno: il Codice di Giovanni Paolo II del 1983 e gli altri recenti documenti della Chiesa.